



Z frontów bojowych: Plac Cesarski w Comines we Flandryi po ostrzeliwaniu podczas ostatniej ofensywy angielskiej.

przeszedł przed ustawioną tam strażą honorową pułku piechoty.

Metropolita przyjechał w wozie salonowym, umyślnie przez zarząd państwowy dla niego przeznaczonym. Arcyksiążę Wilhelm powitał metropolitę imieniem cesarza. Metropolita wyraził podziękowanie za ten zaszczyt. Gdy potem metropolita wraz z arcyksięciem weszli do poczekalni, powitały ich gromkie okrzyki: „Mnohaja lita!” Mowy powitalne wypowiedzieli: arcybiskup ks. Bilczewski, zastępca komisarza rządowego Fiedler w imieniu miasta, w imieniu żydowskiej gminy dr. Wasser i dr. Braude, w końcu przewodniczący komitetu powitalnego dr. Fedak i poseł Kost Lewicki.

Arcyksiążę i metropolita opuścili dworzec w po-

### Zgon wybitnego polskiego prawnika.

Nauka polska poniosła znowu dotkliwą stratę. W dniu 17. b. m. zmarł nagle w Warszawie Leon Papieski, jeden z najwybitniejszych polskich prawników w dawnym rosyjskim zaborze, zwłaszcza w dziedzinie prawa karnego, którego był niepoślednim znawcą. Pozatem był to wybitny działacz społeczny i esteta niezwyklej miary, ogólnie szanowany i ceniony dla zalet swego charakteru i serca.

S. p. Leon Papieski urodził się w roku 1858, w Stucku, gubernii mińskiej.

Po ukończeniu wydziału prawnego na Uniwersytecie w Warszawie, s. p. Papieski piastował kolejno urząd podprokuratora w Samarkandzie i Kszyniewie, rycło jednak, trawiony tęsknotą do kraju, wzgardził otwierającą się przed nim karierą biurokratyczną i powrócił do ziemi ojczystej, gdzie odrazu stanął w pierwszych szeregach zarliwych, niezmordowanych pracowników społecznych.

Wkrótce też wybił się i zabłysnął s. p. Papieski, jako świetny obrońca sądowy, zwłaszcza w zakresie spraw karnych i politycznych. Iż osób z epoki rewolucji i porewolucyjnej w r. 1905 i 1906 zawdzięcza Papieskiemu swoje ocalenie! Ta właśnie działalność obrończa zataczała coraz szersze kręgi, wysuwając Papieskiego na czoło naszej palestry, która też zafiarowała mu w magistraturze polskiej jeden z najwyższych urzędów — stanowisko wiceprezesa sądu apelacyjnego w wydziale karnym, a więc stanowisko najstarszego sędziego karnego w Warszawie.

Poza szrankami sądowymi brał Papieski żywy

udział w pracy społecznej, uczestnicząc we wszelkich szerszych przedsięwzięciach o charakterze ogólnonarodowym lub dobroczynnym. W życiu politycznym zaznaczył się jako jeden z przywódców „Polskiej Partii Postępowej”.

Subtelnie wrażliwy wobec wszelkich objawów piękna, umiłował szczególnie sztuki plastyczne i, jako wytworny esteta, zgromadził w zaciszu swego domowego ogniska pierwszorzędne dzieła sztuki, które z czasem złożyły się na jedną z najcenniejszych naszych galerii prywatnych. Otaczał też serdeczną



Zgon wybitnego polskiego prawnika. Zmarły w Warszawie adwokat przytyły. S. p. Leon Papieski.

i gorliwą pieczę sprawą sztuki i artystów, jako członek komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Już podczas wojny zaczął s. p. Papieski interesować się bliżej sprawami naszej emigracji stałej i sezonowej i z właściwym sobie zapałem oddał się pracy na tem polu w sekcji emigracyjnej w Towarzystwie pracy społecznej.

S. p. mecenas Papieski pisywał też artykuły treści społecznej i prawnej w prasie codziennej i peryodycznej, brał udział w kilku kongresach dziennikarzy słowiańskich w Austrii.

Nagły zgon wybitnego obywatela-jurysty wywołał szczerzy żal w całym polskim społeczeństwie.



Sport wioślarski w Krakowie: Osemka pań. (Fot. inż. Skibka i Wiślocki).

wozie, ustrojonym kwiatami. Podczas całej drogi do katedry grecko-katolickiej szpaler tworzyło duchowieństwo grecko-katolickie, uczniowie i uczennice szkół, członkowie organizacji ukraińskich ze sztandarami, ukraińskie towarzystwa gimnastyczne, bractwa grecko-katolickie i procesje kościelne. U wrót gmachu katedralnego powitał metropolitę poseł Zahajkiewicz w imieniu Ukraińców, a przed katedrą kanonik ks. Wojnarowski. W katedrze odprawiono nabożeństwo, zakończone kazaniem, poczem metropolita krótko wszystkim podziękował. Wieczorem odbyło się u metropolity przyjęcie.



Po zajęciu Rygi: Spichrze zbożowe w porcie Rygi, spalone przez Rosyan

(Fot. Bala)